

Czas Bożym darem

Refleksje o przemijaniu czasu.
"Chrześcijanin wie, że czas to
dar Boży, aby doprowadzić
wszystko do pełni". ("Idziemy",
13 IV 2014)

31-12-2017

Leniwy nie nadąża. Nie traktuje
poważnie budzika, dlatego przy
samym starcie traci synchronię. Od
pierwszej chwili aż do zakończenia
dnia nie potrafi odrobić straty. Nie
udaje mu się wpisać się we
współrzędne czasoprzestrzeni. Jego
świat rozmija się z realnym. Ma inną

prędkość. Dzieje się z nim jak z pociągami, który opóźnia się i wypada z grafiku. „Czas oczekiwania może ulec zmianie” - oczywiście, może tylko się zwiększyć.

Spóźnianie się może też wynikać z braku szacunku wobec bliźniego. Punktualność to cnota solidarna. Pokazuje wrażliwość człowieka na życie innych. Jednak wysiłek, aby być punktualnym, nie może stawać się cichym zarzutem wobec tych, którzy z różnych przyczyn nie przyszli na czas. Miłość prowadzi mnie samego do punktualności i również ta sama miłość budzi wyrozumiałość wobec tych, którzy każą mi czekać. Może nawet być podejrzenie, że inni wykorzystują moją cierpliwość. Takie są jednak reguły miłości, nastawianie drugiego policzka.

Planujemy, programujemy, wyliczamy, ale nie zapominajmy, że w ostateczności człowiek nie jest

panem czasu. Czas jest Bożym darem i tak go trzeba przeżywać. Szanować czas to szanować ten dar. W przestrzeni czasu uczymy się i zdobywamy doświadczenie, dlatego czas, jest wielkim wychowawcą. W czasie dojrzewamy. W czasie również odkrywamy i realizujemy wolę Boga. Ona nas przynagla, bo *tempus breve est* (1 Kor 7,29) - czas jest krótki, by kochać i dawać siebie. Gdy Bóg wzywa, nie wypada kazać Mu czekać. Również bliźni w potrzebie nie powinien czekać.

Bóg jest Panem czasu. On go stworzył - przed dziełem stworzenia czasu nie było - a mówiąc precyzyjniej, stworzył On niezmierną ilość istot, które realizują się w czasie. Dla chrześcijanina czas to nie jest tylko *chronos* - czas przemijania - i *pleroma* - pełnią ostateczną czasu, lecz także *kairos*, czyli odpowiednią chwilą. Bóg punktualnie - w odpowiednim czasie - działa w życiu

ludzi i zmienia bieg historii. Ale czyni to, licząc się z wolną wolą człowieka. Styk Boga z naszym przeżywaniem czasu jest tajemnicą, która nie przeraża, bo Bóg jest naszym dobrym Ojcem.

Starożytni mówili, że czas wszystko pożera. Natomiast chrześcijanin wie, że czas to dar Boży, aby doprowadzić wszystko do pełni. Potencjał i talenty rozwijają się w czasie. Trzeba jednak zdążyć i synchronizować własną wolę z Bożymi planami. „W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie, w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą. Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia” (2 Kor 6,3).

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

dev.opusdei.org/pl-pl/article/czas-bozym-darem/ (17-08-2025)